

— / —
Moje wspomnienia przerwę z Rosji

Chimiel

Z 10441

Moje wspomnienia były bardzo złe. Wnie! ~~Wnie!~~
trium trynastego 1940 r. Rano o świcie jak
zwykle myśmy śpali. Przejekali morkale **10441**
i nas zbudzili, myśmy myśleli że na sibir,
nas wadrog dolić nas na auto, przywieźdli
do stacji. Na stacji siewici wsadzili nas do
wagonu, a rzeczy dali na bagaż, myśmy
mówili że przepadną nam te rzeczy, so-
wici mówią jak przepadną to ci zaptacę.
Jechaliśmy tak długo dawali na strady ko-
łoje. W moje na stacji Kustanaj, urzęd-
liśmy. Karali brać rzeczy mamusia, rorem
ze mną szukaliśmy rzeczy. My znaleźli
tylko dwa worki a było trzy worki zamieźdli
do kobrak. Przychodzili karacy rozmawiali so
było w Polsce i co robili. Jedziennię nas pędzili

do ciężkiej pracy, że zarobić na chleb. Na ogro-
dzie praca moja była ciężka i woić zmię
z bratem bykami a w zimie siedzieliśmy
tylko w domu. Dnia ósmego kwietnia w stę-
tem do junaków 22 p.p komp. dawodre
było mnie bardzo dobre dali nam dużo
jeść i chodziliśmy na ćwiczenie na polu
w górach i weszliśmy abyśmy kiedyś umi-
li wojować.

10441

Chmiel Zdzisław KL. VI b. szkota 104.